

GAZETA KRAKOWSKA

Nr 29.

Z KRAKOWA DNIA 9 KWIETNIA 1823 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 31 Marca.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA POL-
SKIEGO &c. &c. &c
XIAŻĘ NAMIESTNIK KROLEWSKI
w Radzie Stanu.

Zważając, iż Straż Celna graniczna, dla dobra ogółu kraju, i zabezpieczenia dochodów Skarbu, na punktach najbliższych granicy, pomieszczoną nieodzownie być winna; Zważając, iż bez względu na to, niektórzy z właścicieli gruntowych wzbraniają się za opłatą nawet dawać mieszkania dla teyże Straży; na przełożenie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Każdy właściciel domów i budowli mieszkalnych w miastach, wioskach, lub też odosobniono nad granicą Królestwa leżących, obowiązany jest dać dla Nadstrażników, Strażników konnych, oraz pieszych granicznych, mieszkanie w tychże domach, a to za wynagrodzeniem przez tychże z pensyji im ze Skarbu oznaczonych płacić się mającem, w tym sposobie: iż Nadstrażnik

rocznie aż do kwoty zł. pol. 100, wyraźnie złotych polskich sto, Strażnik konny aż do kwoty zł. pol. 40, wyraźnie złotych polskich czterdzieści, Strażnik zaś pieszy aż do kwoty zł. pol. 30, wyraźnie złotych polskich trzydzieści, płacić właścicielowi domu, do którego wkwaterowanym zostanie, jeśli się na niższą kwotę dobrowolnie z nim nie umówi, obowiązany będzie.

Art. 2. Właściciele domów, artykułem poprzednim wzmiankowani, wyższego wynagrodzenia nad powyżey oznaczone domagać się nie mogą. Jaka zaś część zamieszkania za powyższe wynagrodzenie odstąpioną być winna, Kommissya Woiewódzka w każdym szczegółowym przypadku, gdzie dobrowolna nie zaydzie umowa, tak ją oznaczyć obowiązana będzie, iżby taż część mieszkania zastosowaną była do konieczney tylko potrzeby Nadstrażników, Strażników konnych i pieszych.

Wykonanie niniejszego postanowienia Naszego Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, umieszczenie zaś go w Dzienniku Praw Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości polecamy.

Działo się w Warszawie na posie-

dzeniu Rady Administracyjney, dnia 4 Marca 1823 r.

(podpisano) *Zaiączek.*

Minister Prezydniący w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

(podpisano) *X. X. Lubecki.*

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości

M. Badeni.

Za Sekretarza Jeneralnego,

Szeł Bióra *K. Hoffmann.*

Z Paryża d. 22 Marca.

Na wczorayszem posiedzeniu izby Deputowanych znajdowało się około 36 członków lewey strony, ponieważ zdawana była sprawa o prośbach. *P. Reveliere* zdrający w imieniu kommissyi sprawę mówił naprzód o prośbie *P. Gue-roult* z Cherburga, kawalera orderu *S. Ludwika*, który żądał, aby izba pociągnęła do odpowiedzi *Xcia Decazes* za czyny, które mu *P. Clausel Coussergues* wymienił; lecz izba postanowiła względem niej porządek dzienny. Potem mówił o prośbach o utrzymanie pokoju kupców i zeglarzów z *Bordeaux*, *Bethau-court*, *Aunay*, *Lill*, *Rouen*, *Guivry*, *Morlaix*, *Binic* i *Porttricu*. *P. Reveliere* po długiej mowie, którą mu aż przerywano, wniosł przystąpienie względem nich do porządku dziennego. *P. Lainé*, który po nim mówił, żądał, aby prośby odesłane były do Ministrów. Wyrzcił, iż proszący nie zaprzeczają Królowi prawa wydawania wojny i zawierania pokoju, żądają tylko pokoju, jeżeli niema

ważnych do wojny powodów. *P. de Se-maison* był za porządkiem dziennym, a *P. Hyde de Neuville* za odesłaniem do Ministrów. Mówił obszernie i usiłował okazać, iż proszący nie mają przyczyny lękać się zdrożenia osadniczych towarów; bo gdyby nawet Hiszpanie dosyć potężni byli, iak nie są, do przecięcia dowozu, tedy starać się będą Anglicy, Amerykanie i Szwedzi, ażeby nam na nich niezbywało. Mowią nam zawsze o Anglikach, że nie dozwolą się naszem okrętom przetrząsać. Anglicy, moim przekonaniem, chcieć będą tego wszystkiego, co prawo narodów dozwala, a Francya niczego więcej nie będzie żądać, iak tylko zachowania traktatu Utrechtskiego, od którego nigdy nie odstąpiła. Dla czegoż mielibyśmy Angielskie okręty przetrząsać? Szanujemy prawa wszystkich narodów, i chcemy, aby nasze zarowno szanowanymi były. Lecz Angliia wyda nam wojnę! Otóż jest do czego wszystkie te mowy zmierzają. Raz nazywają Rząd Angielski podziwienia godnym, drugi raz Machiawelskim, iak widzi mi się radzi. Co do mnie aż nadto poważam Anglików, ażebym się miał zgodzić na ostatni wyrok; lecz nie piszę się i na pierwszy, ponieważ oprócz moiey oyczyny nie widzę nic podziwienia godnego. Jeżeli stan kupiecki lęka się niebezpieczeństw wojny, niechay sobie przypomni iak Anglicy myślą, iak niegdy ieden z ich Królów powiedział: „Odwroćmy niebezpieczeństwo przez wojnę, do której sprawiedliwość naszej sprawy daje nam dostateczny powód.” Angliia zawsze była wierną swoim zasadom. Walczyła zawsze przeciw jakobinizmowi. W r. 1800 zawarła pokój z Bonapartem, ponieważ ustał Rząd Pięciu (Dyrektor-

ryjatu) ; ale w krotce zatrwożyła się na nowo, widząc, że Bonaparte sam w sobie połączył jakóbinizm. Ten cudowny Mąż, który Królom wielką dał naukę, nie chciał rewolucyi zniszczyć, ale dla siebie z niej pożytkować. Anglija prowadziła przeciw niemu zapamiętałą wojnę i honor Anglii wymaga, aby wiernie zachowała to postępowanie. Powiedziano dalej, że Anglija zaimie Kubę, Porto-Cabello i Porto-Rico. Sądzić pewnie można, iż tak wielka potęga, życzy sobie posiadania wysp, które są kluczem do odnogi Meksykańskiej; ale to nie da się skutecznie bez naruszenia wielu interesów i zrządzenia wojny powszechnej. Anglicy nie opanują Kuby; ale gdyby to nastąpiło, na ówczas dopiero stan kupiecki mógłby podać prośby, któreby skutkowały. Rząd Angielski jest aż nadto światły, ażeby się na podobne niebezpieczeństwa wystawił i ściągnął na siebie wojnę Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki. Ludy zaś Meksyku, które jedynie powstały dla uniknienia niebezpieczeństwa rewolucyi Hiszpańskiej i nieładu z zaprowadzonej przez Stany konstytucyi, wrocilyby do swoich zasad. Anglija nie mogłaby przyysc do posiadłości Kuby, iak tylko przez rewolucyją iey mieszkańców. Nie chcą oni byc ani Anglikami, ani Amerykanami, ani Francuzami, a gdyby im przyszło wybierać, pewnieby woleli byc Francuzami. Lecz na ówczas tylko rzucą się na łono obcego Mocarstwa, gdy poświęconemi przez Hiszpanów zostawszy, zobaczą na swej wyspie prawodawców z bagnetami. Sądzę, iż dowiodłem dostatecznie, że jeżeli zachodzi dla nas iakowe niebezpieczeństwo, tedy takowe znajduje się tylko w prośbach proszących. Wielki Ri-

cheliu nie wahałby się w podobnych okolicznościach przedsięwziąć wojny. Wewnątrz pokonał protestantów, którzy zaprowadzić chcieli rzeczpospolitą, a wspierał ich w Niemczech dla osłabienia Austrii. Co do wypadku wojny polegam na Opatrzności, która upadającej Francyi zesłała na pomoc syna Ludwika S. która dozwoliła dzwignąć S. naszą Religiją i drzewu prawności wznieść się aż do wysokości cedru Libańskiego. Wnoszę, aby prośba kupców Bordeaux odesłaną została do Ministra spraw zagranicznych, ponieważ dało mi się słyszeć, że ią nawet obcy Konsul podpisał, który nie powinien się do spraw wewnętrznych mieszać. Lecz nakoniec większością głosów utrzymał się porządek dzienny. — W Marselii podpisywana także jest prośba o utrzymanie pokoju.

P. Fievé, lubo rojalista, ale przeciwny wojnie z Hiszpaniją, wydał pismo pod tytułem: „O Hiszpanii i zbrojnym się wdaniu.„ W wstępie do niego wyraża: Nic nie jest iawniejszego iak tajemnica potęgi Bonapartego. Każdy Rząd jest mocny w stosunku interesów, które w sobie łączy, a słaby w miarę oddalenia się od nich. Tak Bonaparte przywołał emigrantów, a widząc moc nowych ludów w tak zwanym średnim stanie, wyciągnął z niego wszystkie siły otwierając mu drogę do wszystkich urzędów. Namiętność tylko zgubiła go nakoniec. O Ministeryum Angielskiem w ważnej tej sprawie tak mowi: Jeżeli wojna między Francyją i Hiszpaniją będzie przez długi czas wojną zwyczajną lub zdawać się taką będzie, (iak Ministeryum nasze sądzi) tedy Anglija pozostanie neutralną. Jest to systema ś. p. Margr. Londonderry, to jest dozwolnić

przeciwnikowi szkodzić sobie tyle, ile sam zechce i może. Ale jeżeli ta wojna przybierze znamię wojny o zasady, w której mniemania staną się orężem, na ówczas Anglii przychyli się do sprzyjających niepodległości narodów mniemań; takie jest systema P. Canning. Pamiętajmy wszystkich politycznych utrudzeń Francya i Anglii są jedynemi Mocarstwami, których istotnym interessem jest, aby Hiszpania nie powróciła pod samowolne panowanie; a skoro tak jest, dla czegoż i o co miałyby się poróżnić?

Przyboczna gwardya Jeneralissima Xcia Angouleme składa się z 200 piechoty i 500 konnicy.

Wynagrodzenie idących w pole oficerów jest iak następuje oznaczone: Jenerał porucznik dostaje 6000 Fr. Marszałek polny 4000, pułkownik kapitan, porucznik w piechocie 1200, 600 i 400 Fr. w jeździe 1800, 700 i 500 Fr. — Od 1go Kwietnia będzie wojsko iako na stopie wojennej będące płacone.

Par Margr. Castellane przywrócił dawną ustawę i na wiele departamentów rozpisał ogromne rekwizycye dla wojska. Departament wyższy Garony dostawiać ma 2000 pociagowych koni.

Onegdaj rozeszła się na giełdzie wiadomość, że N. Król Hiszpański opuścił już Madryt. Podług zaś doniesień od granic ma być bardzo chory. Dodają nawet, że dla tego nie wyjechał, iż oczekiwano na Hr. Abisbal, który ma podróż J. K. M. z 2 do 300 ludzi zastąpić. Gdyby Król d. 13, a nawet 14 odjechał mielibyśmy już tu wiadomość.

Nietylko z pism publicznych, ale nawet z Donosników (*Petit affiches*) poznać można terazniejszy nasz stan. Niemal codziennie powiększa się liczba ban-

kructw.

Pomiędzy 30 Bonapartowskiemi oficerami, którzy udały się z Anglii do Hiszpanii, znajdować się ma przybyły z Ameryki Jenerał Lallemant.

Jenerał porucznik Dupas, Sabauczyk, w wojsku naszym służący, który za przećście najpierwey na czele karabinierów przez most pod Lodi, otrzymał nazwisko walecznego w wojsku Włoskiem umarł w 63 roku życia.

Z Madrytu d. 10 Marca.

N. Król chcąc wszelkiemi sposobami obiać myśli i uczucia, które go ozywiają, postanowił, iż pułk Cesarza Alexandra (*) nosić ma na przyszłość nazwisko pułku jedności. Waleczni ludzie składający ten pułk, którzy tak dowodną okazali przychylność do sprawy wolności, odstąpią zapewne chętnie nazwiska, które, iakkolwiek było dla nich chlubne, niewypada jednak z powodów politycznych, aby go na dal nosili.

Dziennik *Expectador* donosi: iż w każdym przypadku wychodzić będzie do końca b. m. w Madrycie, a potem tam bez przerwy, gdzie znajdować się będą Stany.

Hr. Abisbal z powodu utrzymania terazniejszych Ministrów pisał w imieniu wojska swojego list do Króla, w którym między innemi dziękuje Monarsze za utrzymanie onychże i zapewnia, że iak obywatele Madryccy, tak wojsko gotowem jest poświęcić się na wytępienie nieprzyjaciela, któryby nam wolność wydrzeć usiłował, i wygubienie zdradliwych doradców, którzy dla dopięcia celu swojego W. K. M. mniemaniom i powadze narodu ubliżają.

Zaburzenia w Portugalii nie miały je-

(*) Był on przez tego Monarchę z poprowadzonych do Rossyi Hiszpanom utworzony i za powrotem do oyczyzny utrzymał nazwisko swojego dobroczyńcy.

szybyć być uspokojonemi, owszem wojsko w Oporto, które usiłowano ująć wypłaceniem zaległego żołdu, sprzyjać ma Hr. Amarante. Do ostatniego przyłączyć się miało do 5000 mieszkańców i opanował twierdzę Chaves.

Od granic Hiszpańskich d. 8 Marca.

Mieszkańcom płaszczyzn z północno-wschodnich prowincji Hiszpańskich zalecono, aby kosztowniejsze swoje rzeczy przewieźli do Pampeluny, St. Sebastian lub Santander, gdyż wszystkie te trzy twierdze znajdują się w stanie obrony. Mniejniysi ludzie, a zwłaszcza kupcy przenoszą się do Koruny.

Jenerał Quesada wydał z St. Jean de Luz dwie odezwy. W pierwszej wzywa Hiszpańskich żołnierzy, którzy dzwigają sromotne iarżmo konstytucji, aby zrzucili ohydne kajdany i przeszli do jego wojska. W drugiej zapowiada mieszkańcom z Baskich prowincji: iż żołnierze S. Ludwika przywrócą tron S. Ferdynanda, a biała chorągiew zagoi zupełnie rany, które nam orzeł przywłaszczyciela zadał. Na dowód jak przyjemny mu jest ten kolor, nosi on i cały jego sztab na lewej ręce białą opaskę, i pragnie aby wojsko Francuzkie jako gość spokojnie przyjętem zostało.

Jeden z Hiszpanów przytrzymany został na ziemi Francuzkiej, który namawiał kaprała Francuzkiego, aby z nim udał się do Hiszpanii. Przyznał się natychmiast, iż miał zlecenie namawiania Francuzów do zbiegowstwa i pokazywania im drogi.

z Perpignanu d. 10 Marca.

Dowodcy wojska wiary Cagoles, Montane, &c. weszli przed kilku dniami do Hiszpanii, ale zwrócili się zaraz

za pokazaniem się kilku oddziałów konstytucyjnego wojska. Baron Eroles ma teraz główną kwaterę w St. Lorenz de la Salanque i trudni się ciągle urządzeniem swojego korpu.

Z Baiony d. 12 Marca.

Jenerał Guillemint, naczelnik głównego sztabu wojska Pirenejskiego, przybył tu onegdaj. Coraz więcej posuwa się wojska ku granicy Hiszpańskiej i za parę dni stanie tam do 10,000 ludzi obozem. Most na rzece Bidassao musi być do 23 b. m. ukończony.

Zapewniają, iż Xże Angouleme nim założy tu główną swoją kwaterę pierwszej wojsko z lustrze i całą linią obiedzie.

Wychód mieszkańców z Katalonii jest teraz liczniejszy niż dawniej.

Podczas potyczki konstytucyjnego wojska z Mirallesem pod Pont de Ravenet, przeszło z konstytucyjnego wojska 2 officerów do wojska wiary.

Przykre powietrze i śnieg na gorach wstrzymują ruch wojska i uciążą dowozy.

W potyczce pod Roncal poymany został przez konstytucyjne wojska Armengot, który dawniej zabił Pułkownika Carahugo, i do Pampeluny doprowadzony został.

Wszystkie tu przychodzące doniesienia potwierdzają, iż korpus Bessieres jest rozbity. Jedna z jego kolumn z 700 ludzi rzuciła się do Arragonii, której w potyczce d. 21 z. m. konstytucyjne wojska zebrały 300 ludzi i do Sarragossy odesłały.

Z Tuluz d. 14 Marca.

Jedna z gazet tutejszych zawiera następujący podział i przeznaczenie Pirenejskiego wojska: Pierwszy korpus pod-

rozkazami Xcia Reggio, składa się z 4 dywizyi (pierwsza pod Hr. d'Autichamp; 2ga pod Hr. Bourck; 3cia pod Hr. Obert; 4ta z pierwszy dywizyi dragonów pod Baronem Custex.) Korpus ten wkroczy do Hiszpanii przez Baionę, wezmie kierunek ku Vittoria, Burgos i Madrytowi, przytchnie do drugiego korpusu i poszle na przód woyska wiary pod Quesada. Drugi korpus pod Hr. Molitor, składa się z 3 dywizyi. Pierwszą dowodzi Hr. Loverdo, drugą Vicehrabia Phamphile - Lacroix, a 3cia z drugiej dywizyi dragonów Vicehrabia d'Omont. Ten korpus wniydzie do Hiszpanii z St. Jean - Pied - de Port, uda się do Pampe-luny i oprze się o trzeci korpus. Trzeci korpus pod Xciem Hohenlohe, składa się z 3 dywizyi. Wniydzie przez Oleron i Jacca do Hiszpanii, uda się ku Huesca, Barbastro i Saragossie i zostawać będzie w związku przez Siguenza z pierwszym, a przez Lerida z czwartym korpu-sem, który pod Hr. Curial składać się będzie z 30,000 ludzi. Dywizya odwodowa składająca się z 3600 głów gwardyi pie-szkiej i 2000 konnej pozostanie w Vittoria Logrono, &c.

Z Londynu d. 21 Marca.

W niższej izbie Parlamentu wniesiono, aby zmarłemu Admirałowi Hr. St. Vincent, równie jak Admirałowi Duncan wystawione były kosztem publicznem pomniki. D. 18 wprowadził P. Wilberforce prośbę od Kwaków względem powolnego zniesienia utrzymywania niewolników w osadach Angielskich. Prośba odczytana została, nakazano ją drukować i pomiędzy członkami rozdać.

W wyższej izbie na onegdajszem posiedzeniu Margr. Lansdown w zabranym głosie wyraził: Dowiaduję się, że

zaczny Hrabia (Minister Liwerpool) i Rząd Królewski ubolewają nad nieszczęśliwym terażniejszy stanem, albo raczej nad spełnieniem układów, i że wszystkie tyczące się tego przedmiotu pisma myślą w krótko izbie przedstawić; co do mnie, sądzę, iż oyczyzna i Parlament mają prawo żądać iak nayprędzey takowego udzielenia. Gdy tyle upłynęło czasu, nie pozostaie zatem izbie, iak uważać powyższe pisma za historyczne dowody. Gdy nadto wedle urzędowych oświadczeń, zniknęła już wszelka nadzieia utrzymania w Europie pokoju, Parlament ciekawy jest wiedzieć iakie kroki przedsięwzięte były do utrzymania onego. Wzywam przeto zacnego Hrabiego aby rzeczone pisma złożonemi bydź mogły przed świętecznem spoczynkiem, iżby zaraz po świętach rozpocząć się mogło ich roztrząsanie.

Hr. Liwerpool odpowiedział na mowę Margrabi Landsdowne iak następuje: Ze stędzy J. K. Mści obowiązani są udzielić izbie wszystkie pisma tyczące się układów z Francją i Hiszpanią, wraz z objaśnieniami względem polityki, iaką Rząd J. K. Mci. zachował, zgadzam się z zacnym Margrabią. Ażeby iednak owe wyjaśnienia były gruntowne, trafne i zupełne potrzeba czasu, nie z osobistych względów, ale z powodów politycznych. Zacny Margrabia zdaie się mniemać, iż wszelka nadzieia przyjacielskiego poćdnania zniknęła i wszelkie w tej mierze kroki ustały; jeżeli takie jest tego mniemanie, tedy źle jest informowany; ja wyraziłem, iż nadzieie, które ja i inni mężowie mieli, znacznie się zmniejszyły, ale nie zgadzałoby się z prawdą twierdzić, że wszelka nadzieia upadła. Nim izba odroczy się na święta, spodziewam się od

J. K. Mei rozkazu do udzielenia izbie Lordów pism powyższych.

Parlament pragnie wiedzieć iak nypredzey osnowę pism tyczących się układów względem zapobieżenia wojnie, a publiczność wyraża życzenie, iż jeżeli nie wesprzemy Hiszpanów na lądzie, abyśmy przynajmniej nie dopuścili Francuzom atakowania ich z strony morza, czego przy przeważającej naszej sile morskiej bardzo łatwo dokazać możemy.

Pisma, które Rząd onegdaj z Madrytu od Lorda Fitzroy Sommerset odebrał, potwierdzają, iż Ministerium Hiszpańskie zabrało kasę publicznego kredytu. Dodać tu możemy (wyraża gazeta Sun) iż przy odejściu ostatniego doniesienia z Madrytu Ministrowie wygotowali już listę osób, które przyłożyć się mają do przymuszonej pożyczki.

Dziś przybiegł także goniec z Madrytu, ale nie przywiozł późniejszych doniesień, iak do 10 Marca.

Gazeta Ministrowska Goniec zawiera co następuje: „W. Brytania patrzyłaby z pociechą, gdyby zamiary pragnącego wojny stronnictwa nie były skutkiem uwieńczone. Stronnictwo to szuka swojego usprawiedliwienia w ohydzeniu Francji i innych Europejskich Rządów. Musi zdobywać się na wszystkie wyrzuty i obelgi, miotać przekleństwa i najobrzydliwsze kłamstwa, w mawiać w poddanych wszystkich Rządów, z którymi żyjemy w pokoju bunt i zdradę, dla zrzucenia nakoniec powszechnej anarchii. Taki jest jego zamiar, niechay się iak chce maskować. Dwanaście lat była Hiszpania świecącą wieżą, która rzuciła promienie światła na pograżoną we śnie Europę, gdy wyni-

szczone ludy spokojnie, ale z gniewem dzwigały iarżmo. Nakoniec nadszedł dzień wybawienia dla Hiszpanii; wszyscy wzdychnięci do wolności wznosili do Nieba modły za Hiszpanią. Teraz jest Hiszpania cierniem w oczach tych, którzy przez iey przykład utracili swoje panowanie. Rewolucyoniści wszystkich krajów sprzyiają teraz Hiszpanii, w nadziei widzenia tego kraju wyniesionego na narzędzie ułatwiające ich widoki, iak dawniej służyć miał za przykład do ugruntowania prawdziwej wolności i ustalenia prawności. Lecz pewnie się ich zamiary nie spełnią.,,

D. 14 b. m. umarł tu w Turwille nad Tamizą Jeneral Dumouriez w 83 roku życia. Wodz ten zostawał w początkach rewolucyi Francuzkiej na najwyższym szczycie chwały. Woienne jego czyny zdobyły długo historią; imię jego było długo magnesem, który tysiące do siebie pociągał, wszelako umarł na wygnaniu. Był on otwarty, czuły, posiadający wiele nauki i wesoły. Jego pamiętniki, które poprawne i uzupełnione po jego śmierci drukowane być mają, rzucą wiele światła na niejedną historyczny przedmiot.

Listy z Oporto pod d. 2 b. m. donoszą, iż zrządzone przez Hr. Amaranthe powstanie wcale nie jest znaczącem. Tylko w Villa Real, Chaves i Pezo de Regoa w prowincyi Trastos Montes zdać się zachodzić nieukontentowanie. W Braganza nie chciały woyska słuchać iego wysłańców, odrzuciły iego listy i odezwy. W prowincyach Pinho Douro i Beira panuje nayspełniejsza spokojność.

Gazeta Morning Herald umieściła list z Paryża zawierający między in-

nemi: "Prawie wszyscy należący do fanatycznego stronnictwa, wyjąwszy najzaciętszych, pragną aby Rząd nasz nie mieszał się do spraw Hiszpańskich, i słychać nawet, iż N. Król i Hr. Villele spodziewają się, iż pośrednictwo Anglii poda sposobność do uniknięcia wojny. Sądzą, iż gdyby terazniejsze Ministerium Hiszpańskie oddalone i inne mianowane zostało, możeby się Rząd Francuzki nakłonił do odnowienia zerwanych układów."

Gazeta Times wspominając o pogłosce, że 30 officerów Francuzkich popłynęło z Tamizy do Hiszpanii, dodaje, iż okręt, który tych zdrajców powioził, niał turezyszy agent Descamidos Madryckich.

Parlament wyznaczył na terazniejszy rok instytutowi publicznemu do szczepienia krowiey ospy 3000 fś. Doktorowi Jenner, który tę ospę wynalazł i 5 miliony ludzi są mu winni życia i zdrowia, wystawiony być ma pomnik.

Akcyoniści banku na półroczną dywidendę zysku dostaną tą razą zamiast 5 tylko 4 od sta.

Z Stambułu d. 28 Lutego.

Lord Strangford, Poseł Angielski, miał u W. Sultana posłuchanie. W kilka dni potem nastąpił wielki dywan, na którym roztrząsano jego wnioski i postanowiono zbliżyć się do Rossyi. Reis Effendy oświadczył potem Lordowi Strangford, iż Tureckie Ministerium gotowe jest ponowić związki z Rossyją. Lecz urzędowa odpowiedź jeszcze nie nastąpiła, i skoro nastąpi, wysłanemi zostaną nadzwyczajni gońcy do Wiednia i Londynu.

Uzbroiania czynione tu są ciągle, i Porta zwraca znowu swój wzrok na Pelopones.

Z Raguzy d. 3 Marca.

Do Lesina zawinął dnia 23 Lutego okręt, który przywioził wiadomość, że wszystkie twierdze w Morei, które znajdowały się jeszcze w rękach Tureckich, kapitulować miały d. 20 Lutego. Potwierdzenia tej wiadomości oczekiwać należy.

Z Bruxelli d. 20 Marca.

Niniejsze zgromadzenie Stanów jeneralnych będzie zapewne w przyszłym tygodniu rozwiązane. — Druga izba ma już tylko do roztrząszenia projekt względem opłaty portowej i 16, 17 i 18 tytuł kodexu cywilnego; druga izba wkrótce także swoje czynności ukończy.

Projekt zrobienia kanału z Charleroy do naszego miasta, dla ułatwienia dowozu węgla, zapewne teraz uskuteczniiony zostanie. Minister Waterstaat ma uczynić potrzebne rozpoznanie i wygotować plany.

Słychać, iż N. Królowa nasza przedsięwzięcie tej wiosny podróż do Berlina, a Królewicowa Następczyni tronu uda się do wód Emskich.

Piszą z Londynu (wyraża dziennik Wyrocznia,) iż urządzany przez Jenerała Roberta Wilson w Anglii legion z cudzoziemców, na którego czele udać się chce do Hiszpanii, wynosi już do 3000 głów.

Skazany za wielożęństwo na ciężkie prace, a przez N. Króla Francuzkiego ułaskawiony Jenerał Sarazin popłynął do Portugalii.

Od granic Francuzkich piszą, iż wojska ciągle jeszcze idą ku granicom Hiszpańskiem. W większej części twierdz Flandryjskich gwardya narodowa dla braku liniowego wojska odbywać musi strażę.

DODATEK DO N^{RO} 29. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 9 KWIETNIA 1823 ROKU WE ŚRODĘ.

— Z Krakowa. —

Na posiedzeniu Towarzystwa Dobroczynności dnia 6 Kwietnia r. b. Prezydujący zdał sprawę z wpływów w czasie zimowego zjazdu. Wyraził oraz dziękczynienie tym wszystkim, którzy talentami i ofiarami przykładali się, i siódmy już rok od zawiązania Towarzystwa Dobroczynności licząc, stały Opieki dla nędzy ludzkiej niezachwiancy gorliwości dają dowody.

Aże Ofiara JW. Jenerała Paszkowskiego odznacza się pomiędzy innemi ofiarami, gdyż ten Szanowny Mąż, pomimo pożaru ognia, którym dotknięty został, wniósł do kassy Towarzystwa tysiąc złotych. Nieobrazi zapewne skromności tego Cnotliwego Męża, gdy Czyn ten wiadomym Publiczności uznając Towarzystwo w Roczniku go swym zapisało i wskutku Uchwały w Gazecie Kraiowej umieścić postanowiło.

Z Rzymu d. 11 Marca.

Oyciec S. odbył d. 10 b. m. tajny konsystorz, na którym mianowanych zostało 12 Kardynałów, wszyscy z Włoch i Rzymu. Do mianowania na dół został Oyciec S. jeszcze 11.

Kardynał Sekretarz stanu Consalvi tak bardzo zachorował, iż zachodzi oba-

wa o jego życie. Jeżeliby stan jego choroby bardziej się jeszcze pogorszył, sądzą, iż Kardynał Spina obeymie jego urząd.

Prałat Tomasz Bernetti, jeneralny dyrektor policyi, pośpieszył do zagodzenia kłótni między żandarmem i szewcem; lecz ostatni pchnął go w piersi sztyltem, i Dyrektor umarł za kilka chwil na swą ranę.

Od brzegów Menu d. 25 Marca.

W kraju Schwarzburg - Sondershausen zniesiony został ustawiony w r. 1814 landszturm, a na to miejsce urządzono policyjną milicją. W miastach nosi ona nazwisko woyska mieyskiego, a po wsiach milicyi wieyskiej. Należą do niej wszyscy mieszkańcy od 16 do 45 lat i nawet oddaleni ze służby żołnierze do 35 lat. Wyjętemi tylko są w publiczney służbie będące osoby, lekarze, chirurdzy, uczeni kupcy i aptekarze, właściciele dóbr rycerskich i ich synowie, dzierżawcy znacznych dóbr, artyści i robotnicy w Xiążęcych fabrykach, wszyscy służący i ci wszyscy, którzy 20 talarów złożą do kassy z której zastępowane są potrzeby milicyi. Tak woysko mieyskie, iako i wieyska milicja obiera składających się z kapitanów, i poruczników swoich oficerów i podofficerów, którzy jednak pisać u-

mieć muszę. Kapitani mają tylko stopień podporuczników, a porucznicy feldfeblów. Mundur każdy sobie sprawi, który składać się ma z granatowej sukni z niebieskiem kołnierzem, sieraczkowych pantalonów i niebieskiego w paski kołpaka.

D. 2 b. m. nowo narodzony Następca tronu Wirtembergskiego został ochrzczony i otrzymał imiona Karol Fryderyk Alexander. Obecni chrzestnymi oycami byli owdowiała Królowa i inne członki rodziny Królewskiej, a pomiędzy nieobecni Cesarz Rosyi, jego Matka, bracia i siostry i W. Xiężna Alexandra. Przy chrzcie znajdowały się także członki wydziału stanowego. Z powodu tego obrzędu posłał Król 500 Zr. domowi sierot, a Królowa 200 w imieniu Następcy tronu.

Przy Seeburg w kraju Wirtembergskim w urzędzie Urach odkryto przy łamaniu kamienia wielką iamę pięknie ukalcinowaną. Ma do 60 stóp wysokości, a do 150 długości, ile dotąd ją zwiedzono.

Dnia 1 Kwietnia Król Bawarski, a nazajutrz małżonka jego z całą rodziną Królewską pojadą do Drezna, dla odwiedzenia Króla Saskiego. W środku zaś miesiąca Maia powrócą do stolicy swojej przez Bamberg i Norymbergę.

Budowa nowego teatru w Minchen ma być niewątpliwie ukończona dnia 27 Maia 1824 roku, na rocznicę urodzin Króla, i wtedy ma być dane pierwsze wystawienie.

Czyszczeniem piasku mającego w sobie części złota, a znajduącego się w Renie, trudniło się w zeszłym roku w Wielkiem Xięstwie Badeńkiem 136 ludzi, którzy zebrali 1626 Karatów i 19

granów, czystego złota, za co dostali 8113 zł. Niemieckich i 38 kraycarów. — Od roku 1812 do 1820 biorąc średnią ilość wydobywano corocznie złota 948 Karatów 10 granów, a w roku 1821 wydobyto go 1117 karatów i 25 granów. Do tego pomyselnego skutku posłużyło zapewne nowe urządzenie, aby za karat płacono po 5 złotych Niemieckich; dawniej zaś dawano 3 złote i 30 kraycarów.

Dnia 17 b. m. rozpoczął się w Wsbaden seym Xięstwa Nassauskiego. Minister Stanu, Hrabia Marschall, miał mowę zagaiającą, w której oświadczył, iż uchwalone podatki nie wystarczą na potrzeby krainowe, i że dla tego nie można się spodziewać zmniejszenia podatków.

Z Szwajcaryi d. 19 Marca.

Od pokazania się Pani Krüdener w Szwajcaryi wioska w Zurichskim kantonie Wildispuh stała się stekiem pobożnisiów z wielu okolic. Tak zwane zjawienia i łamania ściągały tam osoby obłąkanego umysłu i częstokroć słyszeć się dało o scenach, które tylko w domach obłąkanych zachodzić zwykły. W zeszłym tygodniu ponowiły one się do tego stopnia, iż uznano być potrzebą uwiadomienia o nich Amtmana. Lecz ten musiał kazać wyłamać drzwi domu, w którym się działy, i znalazł w nim wszystko wewnątrz zburzone, piec, podłoga, ściany po obalane, a ludzi w takim stanie, że przystoynosc nie dozwalała go opisać. Po przedsięwzięciu stosownych środków sądzono rzecz za ukończoną, gdy w kilka dni potem ponowiła się podobna scena, i to w takim stopniu, że oburza ludzkie czucie. W nocy na 15 b. m. weszła do jednego domu fanatyczna kobieta, udając, iż po-

kazał iey się Napoleon i wyznał, że był istotnym Antychrystym; że Opatrzność wybrała ją, aby za iego grzechy odpokutowała i swoją śmiercią 1000 dusz z Czysta wybawiła; lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie. Prosiła zatem swoich braci i siostry, aby ją ukrzyżowali. Ludzie ci w szaleństwie bycia wykonawcami rozkazu Najwyższej Istoty, przystąpili aktualnie do ukrzyżowania. Rozciągnęli nieszczęśliwą na ławie, przybili nogi, ręce i piersi gwoździami, a gdy nie tylko nie czuła bólu, ale za każdym przybiciem okazywała radość z swojego męczeństwa, dopełnili ostatniego iey zlecenia, wbili iey żelazny klin pałką w głowę, i tak zakończyła życie. Zmartwychwstanie naturalnie nie nastąpiło. Nakoniec musiano Xiędzu donieść o śmierci, który uwiadomił o tem Amtmana, a ten rozkazał winnych w liczbie 6 osób uwięzić. Podług wiary godnego doniesienia padła jeszcze inna osoba ofiarą tego szaleństwa. Dochodzona jest teraz rzecz, lecz obwinieni nie okazują najmniejszego żalu, owszem tak są spokojnego umysłu, jak gdyby naysiękniejszy czyn wypełnili.

W Szwajcaryi znajdować się ma do 2000 Greków, którzy, gdy im nie wolno ani przez Francją, ani przez Włochy do swej oyczyzny powrócić, chcą z Niderlandów odpłynąć.

Z Minchen d. 17 Marca.

Wczoray Hr. Woronzów Daschków miał zaszczyt złożyć J. K. Mci list wierzytelny iako nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister N. Cesarza Wszech Rossyy.

W Ministerstwie skarbowem zachodzi teraz wielka czynność, która zdać się mieć związek z naradami handlowe-

go Kongressu w Darmstadt.

Z Frankfortu d. 22 Marca.

C. K. Austriacki Minister stanu, Hr. Buol - Schauenstein, przybył tu wczoray.

Podług listu z Drezna piękna wieś Marcoliniego przy Hasterwicz kupioną być miała dla Króla Neapolitańskiego, który iak głoszą obrał sobie na przyszłe mieszkanie Drezno.

Dnia 8 Kwietnia 1823.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	17 15 16 15	16 — 15 —		
— Żyta	17 15 16 —	15 — — —		
— Jęczmienia	13 — 12 15	12 — — —		
— Owsa	9 — 8 15	— — — —		
— Jagiel	28 — 27 —	24 — — —		
— Grochu	18 — 17 —	16 — — —		
— Rzepak	30 — 28 —	— — — —		

W Gdańsku dnia 25 Marca.

Łaszt 30 korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	540	do	760.
Żyta	— —	480	—	500.
Jęczmienia	— —	360	—	400.
Owsa	— —	280	—	300.
Grochu	— —	400	—	440.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 7 Kwietnia.

Czer: Zł: Holl: moneta Courant	Złp. 20 gr. 10
— detto Cesarski	— — 20 —
Fryd. Pruskie	— — 35 —
Luidor	— — 37 —
zoto frankowy	— — 33 —
Szeiny Wiedeńskie za 100	— — 228 —
Złoty ryński Szeinami	— — 1 — 22

U W I A D O M I E N I E

O wielkiej na Dobra Lotteryi w Wielkim Księstwie Heso - Darmstadtskim.

1) Na wielkie dziedziczne państwo Engelthal pod Frankfortem nad Menem leżące, sądownie 586,400 Zr. oszacowane.

2) Wielka dziedziczna wieś Schell-

feld, nie daleko od Frankfortu nad Menem będąca, sądownie 176,359 Zr. oszacowana.

3) Podobnie sądownie oszacowana inna wieś 69,955 Zr.

4) Piękny nader i wielki Dom wiejski z ogrodem o godzinę drogi od Frankfortu nad Menem leżący, 13,500 Zr. szacowany. Dalej około 8000 losów w piętnastkach wygranych, iako to 50,000 Zr. 40,000 Zr. i t. d. ogółem 169,000 Zr.

Stawka na jeden los jest Zr. 12 kr. 30. Ciągnięcie będzie publiczne w Darmstadt. Plan, który rozdać się bezpłatnie objaśnia obszernie o wygrywających losach, których dostać można po Zr. 12 kr. 30 u

J. G. Winckler, w Frankforcie nad Menem.

TEATR NARODOWY.

Na żądanie we Czwartek d. 10 Kwietnia dana będzie Komedya w 3 aktach oryginalnie wierszem napisana, pod nazwi-

skiem *Pan Geldshab* czyli z *Panoszony Przybysz*, po której nastąpi Opera w 1 akcie oryginalnie napisana z Muzyką B. Bogoskiego, pod nazwiskiem *Leśniczy w Puszczy Kozienickiej*, Komedya pod nazwiskiem *Pan Nowina* czyli *Dom Pocztowy*. Przez Afisz ogłoszona sztuka na niedzielę to jest dnia 13 Kwietnia odłożoną została.

W następujący Wtorek to jest d. 15 Kwietnia 1823 na Benefis J. Pana S. Zaleskiego, dana będzie Opera w jednym obszernym Akcie z Muzyką J. Elsnera pod tytułem *Śniadanie Trzpiotów*, poprzedzi Komedya z francuzkiego przez A. Żółkowskiego przekładana *Małżonkowie przed Ślubem*, czyli *Oni są u siebie*.

LOTERYJA KRAIOWA.

W 28 Ciągnięciu dnia 9 Kwietnia r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostają Numery następujące:

88. 5. 79. 47. 71.

D O N I E S I E N I A.

Niżej podpisany będąc przez Wysoki Senat Rządzący Pisarzem Aktowym Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu pod dniem 7 Grudnia 1822 roku mianowany, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż rozpoczął Urzędowanie swoje zakładając Kancellaryją przy ulicy Kanowney Nr. 169 w Domu W. JX. Kanonika Ludwika Hrabiego Bystrzonskiego.

Leo z Pszczółek Rawicz Pszczółkowski.

W dniu 11 Kwietnia r. b. 1823 o godzinie 9tej z rana w Krakowie na Kazimierz w żydowskim mieście pod L. 59 odbędzie się w drodze exekucyi Sądowej licytacya zatradowanych ruchomości iako to: sabaśników, sprzętów domowych, cyny, czapek złotych żeńskich, Książek Hebrajskich, towarów bawelnianych za gotową zapłatę. — W Krakowie d. 8 Kwietnia 1823 r.

H. Salomoński, Kom. Sąd.

Dnia 11 b. m. i r. i następnych dni o godzinie 9 ranney, na Stradomiu przy Krakowie pod L. 15 odbędzie się sprzedarz publiczna różnych ruchomości to jest: stołów, kanap, pościeli, landszafków, zegarów, garderoby różney, i t. p. sprzętów, — W Krakowie d. 7 Kwietnia 1823.

T. Jarzyński, Kom. Sąd.

Podaje się do wiadomości, iż Apteka pod Złotym Karpiem przy ulicy Floryańskiej egzystująca, opatrzona w wszelkie materiały i potrzebne rekwizyta, mająca oraz Przywilej, jest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania. Ktoby sobie pręci życzył nabycia oney, zechce się udać do właścicielki, mieszkającej w Rynku pod Nrem 493 na pierwszym piętrze.

Podpisany Kurator zawiadomia niniejszym Sukcesorów Franciszka Czwierzewicza Franciszka Kwiatkowskiego i Dominika Nonasta nieobecnych, iż Spadek powyższy powiedzianych Czwierzewiczu Kwiatkowskiemu i Nonascie w Kraiu tutejszym otwarty jest. — W Krakowie dnia 25 Marca 1823 roku.

Jg. Rogalski, Kurator.